

ROSJA: PRZECHWYCONO "ZNACZNĄ" CZĘŚĆ WYSTRZELONYCH POCISKÓW. MOŻEMY WRÓCIĆ DO KWESTII DOSTAW SYSTEMÓW S-300 DLA SYRII

Systemy syryjskiej obrony przeciwlotniczej przechwyciły i zniszczyły "znaczną część" pocisków manewrujących i pocisków typu "powietrze-ziemia" użytych w ostrzale celów w Syrii przeprowadzoną przez kraje zachodnie - oceniło w sobotę ministerstwo obrony Rosji.

Rosyjski resort oświadczył, że armia syryjska użyła przeciwlotniczych systemów raketowych wyprodukowanych w ZSRR ponad 30 lat temu. "W odparciu uderzenia raketowego użyto syryjskich środków obrony przeciwlotniczej: S-125, S-200, Buk i Kwadrat" - głosi komunikat ministerstwa.

Rosyjscy wojskowi twierdzą, iż "znaczną część" pocisków zachodniej koalicji została przechwycona i zniszczona, a ogólną liczbę użytych przez nią rakiet szacują oni na ponad sto.

Według ministerstwa obrony Rosji siły koalicji ostrzelały m.in. leżące na wschód od Damaszku lotnisko wojskowe Dumajr. Dwanaście pocisków manewrujących wystrzelonych w kierunku lotniska zostało strąconych przez syryjską obronę - zapewniono w Moskwie.

Ministerstwo podkreśliło, że nadal obserwuje okoliczności nalotów w Syrii, a prezydent Rosji Władimir Putin jest na bieżąco informowany o rozwoju sytuacji, raporty na temat Syrii składa mu szef resortu obrony Siergiej Szojgu.

Czytaj też: [Putin: Naloty to akt agresji wobec suwerennego państwa](#)

W oświadczeniu zaznaczono także, że znajdujące się w Syrii rosyjskie środki obrony przeciwlotniczej nie zostały uruchomione podczas nalotów koalicji zachodniej. Wcześniej w sobotę ministerstwo poinformowało, że żaden z pocisków użytych przez koalicję w Syrii nie znalazł się w strefie, za którą odpowiada rosyjska obrona przeciwlotnicza, osłaniająca obiekty w bazach Hmejmim i Tartus.

Przedstawiciel sztabu generalnego sił zbrojnych Rosji powiedział w sobotę, że Moskwa może powrócić do kwestii dostaw raketowych systemów obrony powietrznej S-300 dla Syrii i innych państw w świetle ataków dokonanych przez kraje zachodnie na obiekty w Syrii.

"Kilka lat temu, uwzględniając kategoryczne prośby niektórych naszych partnerów zachodnich, zrezygnowaliśmy z dostarczenia Syrii systemów raketowych S-300. Uwzględniając to, co się wydarzyło, uważamy, że możliwe jest powrócenie do rozpatrzenia tej kwestii nie tylko w odniesieniu do Syrii, ale i do innych państw" - oświadczył generał Siergiej Rudskoj na briefingu w Moskwie.

Rudskoj powiedział, że w ciągu ostatniego półtora roku Rosja "całkowicie odbudowała system obrony

przeciwlotniczej Syrii i nadal go udoskonala". Trzonem tego systemu są zestawy przeciwlotnicze produkcji radzieckiej - wskazał.

Przedstawiciel sztabu generalnego zapewnił, że syryjska obrona podczas sobotnich nalotów przechwyciła 71 pocisków raketowych koalicji spośród łącznie 101. "Świadczy to o wysokiej skuteczności uzbrojenia znajdującego się w Syrii i o świetnym wyszkoleniu syryjskich specjalistów przygotowanych przez naszych specjalistów" - oświadczył Rudskoj.

Rosyjski generał dodał, że systemy obrony przeciwlotniczej, które Rosja posiada w swoich bazach w Syrii - morskiej w Tartusie i lotniczej w Hmejmim - nie zidentyfikowały udziału samolotów Francji w sobotnich nalotach.

Décollage, cette nuit, des forces armées françaises qui interviennent contre l'arsenal chimique clandestin du régime syrien. Déclaration du Président de la République @EmmanuelMacron : <https://t.co/HNSK0FmZIO> pic.twitter.com/DEAW7R50aC

— Élysée (@Elysee) [14 kwietnia 2018](#)

Rudskoj powiedział także, że "według wstępnych danych nie ma ofiar (zachodnich bombardowań) wśród żołnierzy syryjskiej armii rządowej i wśród cywilów".

Połączone wojska amerykańskie, brytyjskie i francuskie przeprowadziły nad ranem w sobotę serię nalotów w Syrii w ramach akcji odwetowej za użycie broni chemicznej podczas ataku 7 kwietnia w mieście Duma we Wschodniej Gucie, na wschód od Damaszku, w którym zginęło ponad 60 osób. Operacja koalicji rozpoczęła się w sobotę o godz. 4 czasu lokalnego w Syrii (o godz. 3 w Polsce). Siły zbrojne USA podały, że celem bombardowań był wojskowy ośrodek naukowo-badawczy w Damaszku, zajmujący się technologią broni chemicznej oraz składy znajdujące się na zachód od miasta Hims.